

# Uniwersytet Wrocławski Uczelnią Badawczą



Zgodnie z ust. 28 Komunikatu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 marca 2019 r. przedstawiono listę uczelni wyłonionych w pierwszym konkursie programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza”.

Celem konkursu było wyłonienie i wsparcie uczelni, które będą dążyć do osiągnięcia statusu uniwersytetu badawczego, a także będą w stanie skutecznie konkurować z najlepszymi ośrodkami akademickimi w Europie i na świecie. Spośród uprawnionych do startu w konkursie 20 najlepszych uczelni w Polsce międzynarodowy zespół ekspertów wyłonił 10, które w latach 2020–2026 będą otrzymywać subwencję zwiększoną o 10%. Pozostałe uczelnie, które wzięły udział w konkursie, ale nie znalazły się w pierwszej dziesiątce, także otrzymają wsparcie finansowe – subwencję zwiększoną o 2%.

– Rozstrzygnięcie pierwszego konkursu w ramach programu „Inicjatywa doskonałości – uczelnia badawcza” jest kluczowym akcentem 4-letniego okresu reform polskiego systemu szkolnictwa wyższego. To jedna z najważniejszych inicjatyw wprowadzonych przez Konstytucję dla Nauki. To również zwieńczenie kilkunastoletnich starań o wyłonienie uczelni badawczych – mówił premier Jarosław Gowin podczas ogłaszania wyników konkursu.

Do udziału w pierwszym konkursie „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” (IDUB) zakwalifikowano 20 najlepszych uczelni w kraju. Wszystkie z nich spełniły ustawowe warunki dotyczące kategorii naukowych uzyskanych podczas ostatniej kompleksowej oceny jednostek naukowych w odniesieniu do liczby dziedzin i dyscyplin, w których uczelnia prowadzi działalność naukową. Ponadto żaden z kierunków studiów prowadzonych przez uczelnię nie mógł mieć negatywnej oceny Polskiej

Komisji Akredytacyjnej. Międzynarodowy zespół ekspertów związanych z sektorem nauki i szkolnictwa wyższego wyłonił 10 uczelni, które w przyszłości staną się uczelniami badawczymi.

Znalazły się wśród nich (zgodnie z kolejnością na liście uczelni wyłonionych w konkursie):

1. Uniwersytet Warszawski
2. Politechnika Gdańska
3. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie
3. Politechnika Warszawska
3. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
3. Uniwersytet Jagielloński
7. Gdański Uniwersytet Medyczny
8. Politechnika Śląska
9. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
10. Uniwersytet Wrocławski

Pełne wyniki konkursu dostępne są w [Biuletynie Informacji Publicznej na stronie MNiSW](#)





Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
oraz zbliżającego się Nowego Roku  
w imieniu Kolegium Dziekańskiego  
pragnę serdecznie podziękować  
za dotychczasową współpracę  
we współtworzeniu Biuletynu WPAE  
oraz złożyć wszystkim Czytelnikom  
serdeczne życzenia zdrowia,  
szczęścia i wszelkiej pomyślności.

Wszystkiego najlepszego!

prof. dr hab. Karol Kiczka  
Dziekan WPAE



# NIEPOMIJALNOŚĆ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ

(Konferencja upamiętniająca jubileusz 50-lecia Instytutu Nauk Administracyjnych Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 7.06.2019 r.)



Konferencja została zorganizowana przez Instytut Nauk Administracyjnych Uniwersytetu Wrocławskiego z okazji obchodów 50. rocznicy utworzenia Instytutu na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Tytułem wprowadzenia należy przypomnieć, że Instytut Nauk Administracyjnych powstał na mocy zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 kwietnia 1969 r. w drodze integracji Katedry Nauki Administracji i Prawa Administracyjnego, Katedry Skarbowości i Prawa Skarbowego, Katedry Statystyki oraz Zakładu Prawa Administracyjnego Procesowego. Koncepcję jego struktury organizacyjnej oraz zakresu działalności opracował zespół w składzie: prof. L. Adam, prof. T. Bigo, doc. J. Jendrośka. Zespołowi przewodniczył prof. F. Longchamps<sup>1</sup>.

Obchody rozpoczęły się od wysłuchania *Gaudeamus igitur* wykonanego przez skrzypaczki z Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Obrady otworzył Dyrektor INA prof. T. Kocowski (UWr), który powitał przedstawicieli władz publicznych oraz władz Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawicieli Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii, a także przedstawicieli ośrodków akademickich. Szczególne słowa powitania skierował do obecnych na uroczystości byłych dyrektorów Instytutu, a także jego emerytowanych i obecnych pracowników. Zwrócił następnie uwagę, że Instytut Nauk Administracyjnych miał dwóch ojców założycieli. Byli to prof. T. Bigo oraz prof. F. Longchamps. Profesor T. Kocowski skierował w dalszej kolejności słowa powitania do ks. prof. F. Longchamps de Bériér (UJ), wnuka prof. F. Longchamps. Poprosił zebranych gości o uczenie minutą ciszy pamięci zmarłych pracowników Instytutu Nauk Administracyjnych.

Następnie Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. A. Jezierski pogratulował jubileuszu i jego organizacji oraz podkreślił, że administracja od zawsze była integralną częścią Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii. Zwrócił uwagę, aby pamiętać o osobach, które tworzyły Instytut Nauk Administracyjnych. Równocześnie pogratulował całemu Wydziałowi Prawa, Administracji i Ekonomii, że czyni starania dla ciągłego rozwoju i podnoszenia swojej rangi. Kolejno głos zabrał wiceprezydent Wrocławia J. Mazur, który pogratulował Instytutowi jubileuszu oraz wyraził podziękowanie za możliwość uczestnictwa w nim. Podkreślił m.in., że dla miasta Wrocławia kluczowy jest obecnie tzw. złoty trójkąt. Tworzą go nauka, samorząd i biznes. Dolnośląski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej A. Konieczny podkreślił znaczenie współpracy Instytutu z dolnośląskimi strażakami. Jej wyrazem jest nie tylko to, że pracownicy Uniwersytetu Wrocławskiego mieli swój wkład w powstanie tzw. ustaw strażackich<sup>2</sup>, ale także wspólne konferencje i publikacje. Po tym wystąpieniu głos ponownie zabrał prof. T. Kocowski, zwracając uwagę na osiągnięcia, jakimi we współpracy z praktyką mogą poszczycić się pracownicy Instytutu. Zauważył, że w INA jest obecnie 29 pracowników naukowych i 1 pracownik administracyjny, a studia doktoranckie odbywa około 50 osób. Zaznaczył, iż jest to zasługą twórców i mistrzów Instytutu, że od początków jego funkcjonowania kładli oni nacisk na atmosferę współpracy pomiędzy pracownikami, czego wyrazem jest obecność członków rodzin niektórych z nich podczas uroczystości jubileuszu. B. Kasprzyk, członek Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów WPAiE UWr, pogratulował Instytutowi jubileuszu oraz podkreślił znaczenie współpracy jego przedstawicieli ze Stowarzyszeniem.

Dziekan naszego Wydziału prof. Karol Kiczka podkreślił zaś, że wyniki badań naukowych Instytutu były od początku uznawane zarówno w kraju, jak i za granicą. Zwrócił uwagę, że pracownicy INA pełnili i pełnią wiele funkcji publicznych, oraz podkreślił, że mistrzowie INA od zawsze zwracali uwagę na człowieka. Jest to widoczne nie tylko w pracach naukowych stworzonych w Instytucie. Wyrazem tego jest życzliwa atmosfera panująca w nim na co dzień. Profesor K. Kiczka podziękował następnie Instytutowi w imieniu służby dziekańskiej za osiągnięte wyniki naukowe, a także podkreślił, że bez INA zarówno Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, jak i cały Uniwersytet Wrocławski nie miałyby takiej pozycji naukowej, jaką mają dzisiaj. Zastępca Dyrektora INA prof. P. Lisowski podziękował uczestnikom konferencji za przybycie oraz odczytał list gratulacyjny od prof. J. Dobkowskiego z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Potem miał miejsce krótki występ duetu skrzypcowego, który zaprezentował m.in. utwory Johannesa Brahmsa – doktora *honoris causa* UWr – oraz zaprezentowany został film z pamiątkowymi zdjęciami dokumentującymi historię Instytutu.

W wykładzie otwierającym ks. prof. F. Longchamps de Bériér (UJ) zwrócił uwagę, że w pozostałych mu po dziadku prof. F. Longchampsie (UWr) notatkach, które otworzył w rocznicę jego śmierci, natrafił na notatkę sporządzoną na kartce z kalendarza przez żonę profesora – Leonidę. Tekst był z 19 kwietnia 1969 r., kiedy profesor przebywał w szpitalu<sup>3</sup>. Z zapisu wynikało, że sens humanistyczny nauki prawa administracyjnego leży we wzajemnym przenikaniu i konfrontacji nauki z życiem, działaniem, co daje w wyniku tego wzbogacenie nauki i ulepszenie życia. Na kartce z kalendarza, na

<sup>1</sup> A. Błaś, *Instytut Nauk Administracyjnych w siedemdziesięcioleciu Uniwersytetu Wrocławskiego*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji No 3661, C/1, Wrocław 2015, s. 85.

<sup>2</sup> Prelegent przywołał tytuły ustaw z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej oraz z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej.

<sup>3</sup> Miesiąc później prof. F. Longchamps zmarł.

której ją zapisano, widać jednak poprawkę. Najpierw była mowa o ulepszaniu życia, a potem o jego uzdrowieniu. Jak zaznaczył ks. prof. Longchamps de Bérier, profesor najwyraźniej więc ten tekst jeszcze przeczytał, a na łożu śmierci myślał o sensie humanistycznym nauki prawa administracyjnego. Jeśli nie był to testament, to przynajmniej jest to przesłanie. Książd prof. F. Longchamps de Bérier zwrócił następnie uwagę, że w myśli jego dziadka prof. F. Longchamps przebiegał się realizm, gdy konfrontował prawo z życiem. Pisał o prawie jako o wzbogaceniu nauki, o uzdrowieniu życia. Przesłanie jego artykułów mówiło znacznie więcej, niż można było z nich wyczytać przy pierwszej lekturze. Profesor F. Longchamps, który z zamiłowania był świetnym komparatystą, pisał rzeczowo, posługiwał się cytatami i przykładami. Pisał i mówił o wolności i o człowieku jako podmiocie prawa. Bardzo cenił sobie Leibniza<sup>4</sup>. W zakończeniu swojego przemówienia ks. prof. F. Longchamps de Bérier zadał pytanie: co zostaje po człowieku, czy są to jego dzieła, uczniowie, czy instytucje? Zwracając następnie uwagę na wartości, jakie przyświecały pracy prof. F. Longchamps, pogratulował, że Instytutowi udało się osiągnąć wiele przez 50 lat funkcjonowania, a także życzył dalszych owocnych obrad.

Moderator pierwszego panelu prof. L. Kieres (UWr, TK) wspominał, że w Instytucie Nauk Administracyjnych UWr spędził 48 lat i miał szczęście poznać prof. F. Longchamps, prof. T. Bigę, dr M. Longchamps, prof. J. Jendroškę, prof. T. Kutę, prof. A. Chełmońskiego juniora oraz prof. J. Bocia. Profesor L. Kieres podkreślił, że Instytut tkwi w jego sercu i umyśle.



Profesor J. Jeżewski (UWr) zaznaczył, że początek jego drogi naukowej zbiegł się z powstaniem INA. Był po doktoracie, kiedy zaproponowano mu podjęcie pracy w Zakładzie Nauki Administracji, gdzie następnie został wytypowany do prowadzenia zajęć z nauki administracji oraz nowego przedmiotu, tj. teorii organizacji i zarządzania. Spotkanie z tym przedmiotem doprowadziło do trzech teoretycznych pytań: czy nauka administracji jest nauką jednolitą, czy nauka administracji jest nauką związaną z prawem, czy nauka administracji jest związana z nauką o zarządzaniu. Mówca podkreślił, że prof. F. Longchamps w *Założeniach nauki*

*administracji* dążył do tego, aby ująć naukę administracji w jedną kategorię pojęciową. Referent zastanawiał się jednak, czy takie ujęcie nie jest zbyt ogólne. W końcu doszedł do wniosku, że nauka administracji jest nauką rozproszoną. Przekonał go do tego fragment skryptu wykładów prof. T. Bigo, który przyjmował, że są trzy nauki: prawa administracyjnego, administracji oraz polityki administracyjnej (która jest bliżej ekonomii). Zatem w ocenie mówcy nauka administracji jest rozproszona i związana z prawem, choć tylko na kontynencie europejskim, bo w Ameryce są one rozdzielone. W Europie administracja nie istnieje bez prawa, co udowodnił E. Forsthof na podstawie analizy dzieł L. von Steina. Jednakże na podstawie analizy klasycznych prac amerykańskich teoretyków organizacji i zarządzania, jak np. W. Wilsona, mówca doszedł do przekonania, że ta teoria nie ma wiele wspólnego z nauką administracji i naukami prawniczymi. W tych okolicznościach wątpliwości Referenta budzi zakwalifikowanie nauki administracji do nauk politycznych w najnowszej klasyfikacji dyscyplin naukowych. Jest to ukłon w stronę amerykańskiej nauki, ale nie ma nic wspólnego z tradycją europejską.

W kolejnym wystąpieniu prof. J. Koredczuk (UWr) przypomniał drogę życiową prof. T. Bigo. Mówca zaznaczył, że prof. T. Bigo całe życie poświęcił uniwersytetom, przed wojną Lwowskiemu, a po wojnie Wrocławskiemu. Był wyjątkową postacią, zapisał się jako współtwórca wrocławskiej szkoły prawa administracyjnego. Referent zwrócił uwagę na zdjęcie pierwszej Rady Wydziału Prawno-Administracyjnego we Wrocławiu z 1946 r. Mówi ono więcej niż niejeden zapis kronikarski. Na tym zdjęciu centralną postacią jest prof. T. Bigo. Skupia on na sobie uwagę całej Rady. Mówca przypomniał, że powszechnie przyjmuje się, iż założycielem Wydziału Prawno-Administracyjnego we Wrocławiu był prof. K. Stefko. Jednak w jego ocenie w istocie jego budowniczymi byli właśnie prof. T. Bigo i prof. I. Jaworski, którzy na przemian piastowali funkcje dziekana w latach 1946-1956. Mogło jednak być inaczej, ponieważ prof. T. Bigo był w Komitecie przygotowawczym Uniwersytetu Śląskiego, a w 1945 r. był zatrudniony na Uniwersytecie Jagiellońskim i był tam uważany za najlepszego kandydata na kierownika Zakładu Prawa Administracyjnego. Pomimo tego wybrał Wrocław. Uniwersytet Wrocławski pragnął mu za to podziękować tytułem doktora *honoris causa*. Niestety, T. Bigo nie dożył ceremonii nadania tego honorowego tytułu, gdyż zmarł prawie dwa miesiące przed tym wydarzeniem.

Następnie prof. L. Kieres przywołał anegdotę o tym, jak prof. T. Bigo prosił prof. J. Bocia o pomoc w poszukiwaniu zaginionej emerytury. Jan Boć po długich poszukiwaniach odnalazł pieniądze pomiędzy licznymi numerami dziennika ustaw i zapytał „Panie Profesorze, dlaczego trzyma Pan emeryturę w dzienniku ustaw?”. Prof. T. Bigo odpowiedział na to, że „to jest chyba ostatnia rzecz, którą przestępca chciałby ze sobą zabrać”.

Profesor B. Adamiak (UWr) mówiła o niepomijalności INA. W ocenie mówczyni o znaczeniu INA świadczy po pierwsze fakt, że wrocławscy profesorowie, w tym K. Jandy-Jendroška, J. Jendroška, A. Chełmoński i T. Kuta, byli współautorami pierwszego *Systemu prawa administracyjnego*. Po drugie, to we Wrocławiu kolokwia habilitacyjne mieli późniejsi wielcy profesorowie, jak J. Borkowski i E. Smoktunowicz. Po trzecie, na konferencje do Wrocławia przyjeżdżali najbardziej znani specjaliści prawa administracyjnego, w tym T. Rabska, Z. Leoński, W. Dawidowicz i K. Podgórski. W końcu, po czwarte, we wrocławskich nurtach



<sup>4</sup> Gottfried Wilhelm Leibniz (1646-1716) – znany niemiecki filozof, prawnik, historyk, fizyk i dyplomata.



badawczych prawo do obrony jednostki było zawsze obecne i nie miało tylko ujęcia formalistycznego. Nieprzemijalna oprócz nauki w Instytucie jest również atmosfera. W ocenie mówcy jego życie koncentrowało się zawsze w jego sekretariacie.

Następnie prof. J. Korczak (UWr) odczytał list prof. J. Zimmermanna (UJ), który z powodów zdrowotnych nie mógł wziąć udziału w jubileuszu. Jan Zimmermann napisał, że już we wczesnym dzieciństwie poznał nieodżałowanego prof. F. Longchamps. Był on bodaj najbliższym przyjacielem jego ojca prof. M. Zimmermanna (UAM), z którym znali się jeszcze od czasów lwowskich. Jak podkreślił w liście, Franciszek Longchamps demonstrował nieprawdopodobny urok osobisty. Profesor J. Zimmermann jako dziecko poznał także prof. T. Bigę. Następne lata jego życia przyniosły przyjaźń z dr M. Longchamps. Przyjaźń ta związana była z jej działalnością w pierwszej i szlachetnej „Solidarności”. Jednak wszystko zmieniło się z nastaniem XXI w., kiedy prof. J. Zimmermann wraz z prof. J. Bociem zapoczątkowali nowe i szersze ramy współpracy naukowej wrocławskiej oraz krakowskiej szkoły prawa administracyjnego. Wtedy to ustalili, że co roku będą odbywać się spotkania naukowe, na przemian raz we Wrocławiu, a innym razem w Krakowie. I one trwają już 10 lat. Każde z nich przynosi odrębne monograficzne opracowanie konkretnego problemu naukowego. Spotkania te są bezcenne także dlatego, że umacniają przyjaźń między uczestniczącymi w nich osobami. Na zakończenie Autor listu życzył INA kolejnych pięćdziesięcioleci i wspaniałych sukcesów.

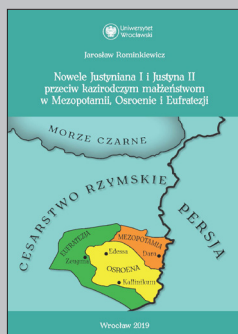


Drugą część obrad, która dotyczyła dydaktyki i studenckich ruchów naukowych przy INA, otworzyła dr B. Kowalczyk (UWr). We wstępie zaznaczyła, że od czasu utworzenia Instytutu zaszły znaczące zmiany. Obecnie pracownicy i doktoranci INA prowadzą na różnych kierunkach studiów około 100 przedmiotów zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Pierwszy referent prof. S. Sagan (URz) za motyw swojego wystąpienia przyjął drogę. Powiedział, że jego podróże do Wrocławia są sentymentalne, gdyż jego droga naukowa rozpoczęła się w Uniwersytecie Wrocławskim u prof. W. Zamkowskiego w Instytucie Prawno-Ustrojowym. Mówca zaznaczył, że był to najbardziej inspirujący i twórczy okres tej drogi. Wspominał również, że w latach siedemdziesiątych XX w. starano się nauczać teorii budownictwa socjalistycznego. Na szczęście był jednak prof. J. Jeżewski (UWr), który w tym czasie wykładał zachodnie oraz liberalne teorie. Drugą osobą, którą wspominał mówca, był prof. A. Chełmoński junior (UWr). Zwrócił również uwagę, że we Wrocławiu, także w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, zaczęto wykładać prawo administracyjne procesowe w kontekście komparatystycznym. To były wrocławskie zaczyny koncepcji przyjętych później w kodeksie postępowania administracyjnego i restytucji sądownictwa administracyjnego. W drugim wystąpieniu mgr S. Stępień przedstawił historię pierwszych roczników zawodowych studiów administracji w Uniwersytecie Wrocławskim oraz ich starania o utworzenie studiów drugiego stopnia na tym kierunku. W tej sprawie Wrocław był wiodącym ośrodkiem, który przyczynił się do osiągnięcia tego celu. Referent powiedział, że kiedy otrzymał nieoficjalną jeszcze informację o tym, iż decyzją ministra takie studia zostaną utworzone, niezwłocznie podzielił się nią z ówczesnym prodziekanem prof. S. Kaletą. Następnie we dwójkę z nieskrywanym entuzjazmem powiedzieli o tym dziekanowi prof. J. Kosikowi. Ten lwowski legalista, gdy tylko usłyszał, że to nieoficjalna nowina, przeciął ich euforię słowami: dopóki nie będzie oficjalnego pisma z ministerstwa, to nie mamy o czym rozmawiać. Mówca opowiedział również o fenomenie ruchu kół naukowych zorganizowanych przy INA. Największą rolę w ruchu studenckim odegrał prof. A. Chełmoński junior, który uczył, dyskutował i wspierał studentów w najtrudniejszych czasach. Kolejny prelegent A. Czechowski, przedstawiciel studentów WPAiE UWr, zaczął od słów, że mądrości należy szukać u mądrych. Dalej podkreślił, że wartością otrzymaną od pracowników INA jest to, że i w administracji publicznej i prawie administracyjnym najważniejszy jest człowiek. Jest to dorobek wielu pokoleń, a droga do tworzenia tej kultury powstała jeszcze we Lwowie. Dlatego kolejni absolwenci, w przyszłości stosując prawo, nie zapomną, że najważniejsze jest dobro człowieka. Referent zwrócił uwagę na szczególną atmosferę koleżeńską, jaka panuje w INA, oraz życzliwe relacje panujące między jej pracownikami a studentami.

Przedstawione referaty zainspirowały uczestników Konferencji do dyskusji. Jako pierwszy głos zabrał dr A. Pakuła (UWr), który zwrócił uwagę, że mówiąc o administracji na gruncie europejskim, mamy na myśli, że ma ona realizować zadania publiczne w interesie publicznym. Interes publiczny jest zaś powiązany z dobrem publicznym. Zwrócił także uwagę na kwestie wartości i antywartości w prawie administracyjnym w kontekście publikacji będących efektem spotkań nauko-







**Nowele Justyniana I i Justyna II przeciw kazirodczym małżeństwom w Mezopotamii, Osroenie i Eufratezji**

**Jarosław Rominkiewicz**

e-Monografie nr 147

rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-71-7 (druk)

ISBN 978-83-66066-72-4 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/103697>

DOI: 10.34616/23.19.093

**Globalizm a personalizizm wobec administracji publicznej. Studium prawno-administracyjne**

**Jolanta Blicharz, Lidia Zacharko**

e-Monografie nr 146

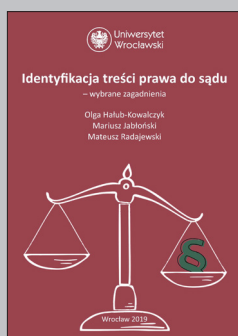
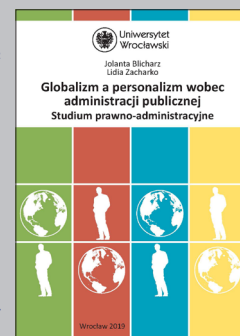
rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-69-4 (druk)

ISBN 978-83-66066-70-0 (online)

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/103107>

DOI: 10.34616/23.19.072



**Identyfikacja treści prawa do sądu – wybrane zagadnienia**

**Olga Hałub-Kowalczyk, Mariusz Jabłoński, Mateusz Radajewski**

e-Monografie nr 148

rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-73-1 (druk)

ISBN 978-83-66066-74-8 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/104603>

DOI: 10.34616/23.19.107

**Zdrowie jako style życia. Wyzwania ekonomiczne i społeczne pod red. Wioletty Nowak i Katarzyny Szalunki**

e-Monografie nr 153

rok wydania 2019

ISBN 978-83-66066-83-0 (druk)

ISBN 978-83-66066-84-7 (online)

<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/publication/107876>

DOI: 10.34616/23.19.108



**W przygotowaniu:**

**Ród Gryfów (Gryfitów), rycerscy potomkowie książąt pomorskich. Studium historycznoprawne**  
Tomasz Kruszewski

**Ochrona danych osobowych w wybranych państwach Azji**  
Magdalena Abu Gholeh, Dominika Kuźnicka-Błaszowska

**Definicje pojęć prawnych w ustawodawstwie dotyczącym podatków obrotowych**  
Artur Hałas

## O wolności

Wolność wyboru, wolność decydowania o własnym czasie, a także wolność kreowania rzeczywistości to „korzenie” tych związków międzyludzkich, które mają szansę trwać i wpływać na rzeczywistość, przynajmniej jeżeli chodzi o rzeczywistość osób będących wewnątrz i w zasięgu oddziaływania grupy ludzi, których połączyły te wolności w jednym miejscu i czasie. Jeżeli dodamy do tego wolność badań naukowych, to mamy gotową receptę na studenckie koło naukowe.

W roku 2011 przyszły do mnie panie Agnieszka Bednarska i Justyna Mielczarek, które chciały założyć własne koło naukowe, które da im wolność działania. Obie panie działały już wcześniej w kołach naukowych, odniosłam jednak wówczas wrażenie, że postanowiły stworzyć coś całkiem nowego, zupełnie jak wikingowie, którzy założyli państwo na Islandii, jak to sami tłumaczyli, „chcąc mieć kraj wolny od królów i złodziei”. Panie poprosiły mnie o to, bym opiekowała się tym kołem, co nieszczerze mnie ucieszyło, gdyż moje plany życiowe na najbliższe lata nie przewidywały, bym mogła się zająć czymś takim. Przeprosiłam je najmocniej i uznałam sprawę za zamkniętą, ale jak czas pokazał, nie doceniłam przeciwnika. Obie panie były wcześniej moimi studentkami i na zajęciach z „Mediacji i negocjacji w administracji publicznej”, na które do mnie uczęszczały, nauczyły się bardzo kompetentnie stosować wszelkie techniki wpływu społecznego, o jakich tam usłyszały, więc w niedługim czasie ich pomysł okazał się moim wyborem (o co właśnie w takich technikach chodzi) i powstało studenckie koło naukowe ISKRA.



ISKRA to anagram nazwy: Interdyscyplinarne Studenckie Koło Rozwoju Administracji, autorką logo jest pani Agnieszka Bednarska, która stworzyła wizerunek odpowiadający duchowi przedsięwzięcia i dynamice nazwy.

Naszą wspólną decyzją było to, by koło było właśnie interdyscyplinarne, co da nam wolność badań i wolność zapraszania do tych badań, kogo tylko zaprosić uznamy za słuszne – bez zamykania się w szufladce jednej dyscypliny czy też na piętrze jednego instytutu. Z perspektywy dziewięciu lat trwania koła muszę stwierdzić, że ten pomysł był doskonały. Determinacja obu pań przypominała mi determinację bohaterki „Człowieka z żelaza”, w którą wcieliła się Krystyna Janda – kobiety, która czegoś chce i wie czego, mimo że ma do pokonania opór materii (administracyjnych przeszkód i woli osób, bez których jej wola nie może się ziścić), nie osłabia to jej determinacji. Koło powstało i trwa – z nowymi pomysłami i dzięki zaangażowaniu innych już ludzi.

Koło naukowe to szkoła prawdziwego współdziałania w realnych warunkach stworzonych przez zaangażowane w nie osoby. Pozwala na trening kompetencji, które pozwolą na efektywne współdziałanie, co jest umiejętnością, którą warto wynieść z uczelni. Wspólna realizacja cudzych lub wspólnych pomysłów wymaga umiejętności osiągania kompromisów, ale pozwala też na pełną pasji twórczość, a to z kolei wymaga równorzędnych i partnerskich relacji. Dlatego też koło naukowe musi być strefą pozbawioną autorytaryzmu. Przede wszystkim dlatego, że jest owocem wolnego wyboru. Zdarza się, że trwa jakiś czas w cieniu osoby mającej zapędy dyktatorskie, zawsze jednak kończy się to porażką. Nawet jeżeli przez jakiś czas osoby w nim uczestniczące będą realizowały zaplanowane przez siebie (lub hegemonka) projekty, nie będzie się ono rozwijało pod „ciemnym życielskim buciorem”, a trwanie w warunkach swoistej odmiany syndromu sztokholmskiego skończy się szybciej, niż osoba łaknąca władzy jak kania dżdżu zdąży się zorientować. Koło naukowe nie jest korporacją w fazie szalejącego kapitalizmu, nie powinno też przypominać urzędu w czasach pogłębiającego się kryzysu, gdzie ujawniają się wszelkie patologie mające związek z tym, że ludzie muszą współdziałać, nie mając innego wyjścia. Z koła naukowego zawsze wyjście jest, gdyż jest to koło, a nie klatka. Dlatego właśnie spoiwem kół naukowych jest wolność.

*Magdalena Tabernacka*



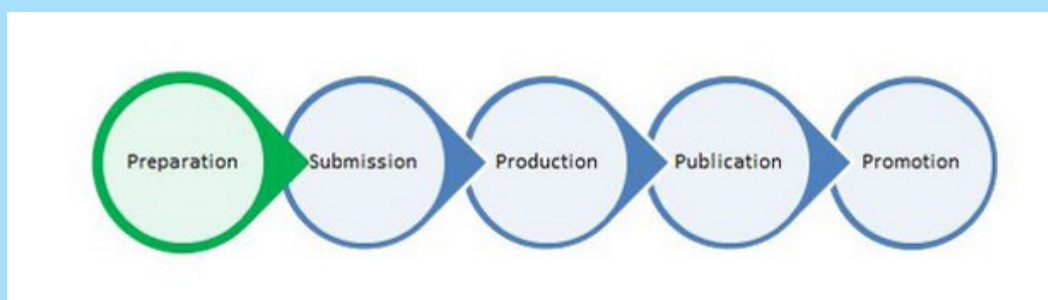
## Szkolenia w Bibliotece

W dniu 20 listopada br. w Czytelni Komputerowej Biblioteki WPAE odbyło się szkolenie nt. publikowania artykułów **Open Access w Oxford University Press**, w którym uczestniczyli pracownicy naukowcy WPAE oraz zaproszeni goście z Wydziału Nauk Społecznych i Biblioteki Uniwersyteckiej.

Zajęcia prowadziła Marzena Giers-Fidler – Customer Training & Implementation Oxford University Press.

Tematyka spotkania obejmowała:

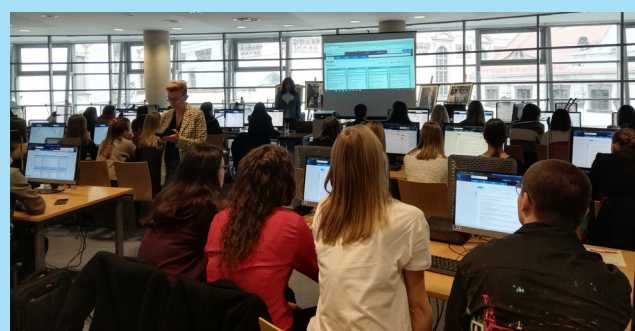
- przegląd platformy Oxford Academic,
- Journals Program Open Access w Oxford University Press,
- publikowanie w Open Access,
- modele/licencje/ Prepayment Account.



W dniu 25 listopada br. w Czytelni Komputerowej Biblioteki WPAE odbyła się prezentacja i szkolenie z wykorzystania serwisu **EMIS**. Zajęcia prowadziła Pani Anna Wszyńska, przedstawicielka firmy ISI Emerging Markets Polska, w których uczestniczyli studenci I roku ekonomii.

EMIS serwis, tworzony przez zespół ekspertów, zawiera ponad 22 800 lokalnych i międzynarodowych źródeł. Dla Polski to ponad 540 publikacji zawierających informacje finansowe, wiadomości polityczne, makroekonomiczne i ze spółek. Moduł Emis Polska oferuje dostęp do „Gazety Wyborczej”, „Rzeczpospolitej”, „Gazety Prawnej”, „Wprost”, „Newsweeka”. Zawartość: zarchiwizowane i zindeksowane wiadomości w języku angielskim i w językach lokalnych z największych gazet, tygodników, miesięczników i pism branżowych, łatwe do wyszukania analizy i raporty dotyczące spółek i sektorów, wykresy kluczowych wskaźników makroekonomicznych, takich jak PKB, inflacja, stopa bezrobocia, stopy procentowe, kursy walut, profile spółek wraz z ich sprawozdaniami finansowymi oraz profile sektorów, indeksy giełdowe oraz kursy spółek – informacje decydujące o zachowaniu rynku. Serwis podzielony jest na działy, m.in. aktualności, spółki, sektory, analizy, makroekonomia, rynki finansowe.

Dostęp do baz możliwy jest ze wszystkich komputerów w sieci UW r i poprzez serwer PROXY.



## Tadeusz Kuta, *Moje wspomnienia jako studenta...*

[...] Gdzieś pod koniec września 1945 r. zapisałem się na Wydział Prawa; dziekanat mieścił się wtedy w lokalu, który obecnie zajmuje Klub Uniwersytecki (główny gmach Uniwersytetu na parterze). Indeks potwierdzający mój status prawnego studenta otrzymałem 15 listopada 1945 r. pod nr. 158, podpisany przez Dziekana K. Stefkę i Rektora S. Kulczyńskiego. Zajęcia dydaktyczne na I roku Wydz. Prawa roku akad. 1945/46 rozpoczęły się na przełomie października i listopada z „Historii ustroju państw na Zachodzie Europy”, które odbywały się jeszcze w budynku przy ul. Szewskiej. Siedzieliśmy w sali półmroczonej i zimnej. Okna były w większości bez szyb, w miejsce których przybita była tektura. Wszyscy jednak byliśmy wsłuchani w piękny wykład profesora. W tym miejscu wspomnieć wypadnie, że Profesor Jaworski był najwspanialszym wykładowcą uniwersyteckim, jakiego znałem. Niewiele publikował, ale wydany drukiem podręcznik z „Historii ustroju państw na Zachodzie Europy” był parokrotnie wznawiany. „Złota książeczka” – tak studenci nazywali podręcznik – zrobiła karierę, bo służyła ona kilku rocznikom studentów prawa.



Wykład - lata czterdzieste

Niedługo potem zajęcia dydaktyczne kontynuowano już w budynku przy ul. Uniwersyteckiej 22/24, wówczas nazywanej Uniwersytetów Szwedzkich. Ten budynek wymagał (mieściła się tu przedtem hitlerowska organizacja młodzieżowa) przebudowy, uporządkowania, zaopatrzenia w krzesła, stoliki, w bibliotekę wydziałową itd. W tym zakresie dużą pomoc wykazali studenci, zwłaszcza w kompletowaniu księgozbioru; koledzy wykazywali tu wielką pomysłowość i ofiarność, znosząc książki prawnicze z zasypanych piwnic, z bibliotek terenowych itd. Osobnego omówienia wymagałaby ofiarność niektórych kolegów z Wydziału Prawa przy odgruzowaniu miasta w formie tzw. niedzielników. Tak np. kilka niedziel poświęciliśmy odgruzowaniu Świebodzińskiego Dworca Kolejowego.

Zajęcia na I roku nie ze wszystkich przedmiotów były prowadzone regularnie, z różnych zresztą powodów. Np. Profesor Kamil Stefko, który wykladał „Wstęp do nauk prawnych”, był natenczas Dziekanem Wydziału Prawa i równocześnie organizatorem, a później Rek-

torom Wyższej Szkoły Handlowej we Wrocławiu. Czasem więc wykłady były odwoływane. Profesor Wysłouch swoje wykłady z „Historii ustroju Polski” rozpoczął z opóźnieniem, gdyż stosunkowo późno przyjechał z Wilna do Wrocławia, aby objąć katedrę z tego przedmiotu. Również brać studencka na I roku była ciągle ilościowo płynna. Napływali nowi koledzy, głównie ci w mundurach żołnierskich. Inni znowu, nie wytrzymując surowego reżimu życia codziennego, rezygnowali ze studiów, zajmując różne odpowiedzialne stanowiska pracy, aby zapewnić byt materialny dla siebie i swej rodziny. Niektórych z nich spotkałem później, już jako asystent, na studiach zaocznych Prawa. Znakomita większość potrafiła pogodzić studia z pracą zawodową. Wybierali wtedy obowiązkowe ćwiczenia seminaryjne z dwu przedmiotów w godzinach popołudniowych, a na wykłady chodzili w „kratkę”. Tylko na wykłady z prawa rzymskiego do Profesora Wacława Osuchowskiego „urywali się” koledzy z pracy. Nic też dziwnego, że na tych wykładach sala Longchampska była zawsze pełna; często brakowało miejsc siedzących w ławkach. Dla spóźnionych miejscami siedzącymi były wtedy stopnie wokół profesorskiej katedry. Profesor Osuchowski był znany z wysokich wymagań przy egzaminie, a Jego wykłady były perfekcjonistyczne pod względem dydaktycznym – piękna stylistyka, jasność i logika materii wykładowej, systematyka myśli zakończona zawsze syntezą głównych tez wypowiedzianych na wykładzie. Nic dziwnego, że cieszyły się one dużym wzięciem u studentów, mimo zawilości niektórych formułek prawnych wypowiedzianych w języku łacińskim. Wyuczyłem się tych formułek doskonale, jako że ukończyłem w 1937 r. gimnazjum „starego typu klasycznego”, gdzie języka łacińskiego nauczano przez 8 lat, i to w ostrym reżimie wymagań. Toteż egzamin z prawa rzymskiego zdałem gładko, najlepiej z czwórki kolegów; bardzo mnie to usatysfakcjonowało na początek. Pozostałe egzaminy zdawałem gorzej, a jeden – ze „Wstępu do nauk prawnych” oblałem. Było to pouczające wydarzenie; wyuczyłem się tego przedmiotu, jak mogłem najlepiej, bo Profesor Stefko przygotował skrypt wydany przez Bratnią Pomoc. Ponieważ Profesora trudno było uchwycić na Wydziale, gdyż był bardzo pochłonięty obowiązkami dziekańskimi i funkcją Rektora na WSH, zgodził się przyjmować egzaminy w domu w godzinach poobiednich. Udałem się z kolegą Laską (następny na liście egzaminacyjnej) do domu Profesora na Biskupinie. Pani Profesorowa oznajmiła nam, że mąż jeszcze nie wrócił z WSH, poprosiła nas do pokoju, abyśmy zczekali. W pokoju zastaliśmy kolegę z Krakowa z IV roku Prawa, który u Profesora miał zdawać egzamin z postępowania cywilnego. Po dłuższym czasie wszedł do pokoju Profesor, siadł na fotelu, włożył głowę w oparte na kolanach ręce i rzekł: „Ależ mnie wymęczyli, hm, hę... chcecie zdawać egzamin?”. Tak, chcieliśmy prosić - odpowiedzieliśmy.

Na pierwszy ogień wziął nas dwóch pierwszoroczników. Pierwszemu z lewej – kol. Lasce zadał pytanie, na które pomrukując odpowiedział. A pan, wskazując na mnie, odpowie? Na to pytanie odpowiedziałem szybko i zdecydowanie, i wydawało mi się, że dobrze. Zadał mi drugie pytanie, dotyczące jakiejś teorii prawa, której nie znałem, bo w skrypcie nie została przedstawiona. Powiedziałem, że w skrypcie tej teorii nie spotkałem. Ach, nie ma? Zaraz panu pokażę! Nie pokazał, zapytał nas tylko, czy mieszkamy we Wrocławiu, po czym kazał nam przyjść za trzy dni na poprawkę na Wydział, nie wpisując noty do karty egzaminacyjnej. Czekaliśmy na przystanku tramwajowym. Po chwili doszedł do nas kolega z Krakowa, któremu Profesor poradził zdawać w Krakowie, „bo u profesora Stefki nie ma szans”.

Po trzech dniach czekam o ustalonej godzinie przed pokojem Profesora. Przyszedł punktualnie, zadał jedno pytanie, na które odpowiedziałem pierwszy, po czym zapytał: dlaczego pana kolega taki beznadziejny? Nie moja rzecz oceniać kolegę – odpowiedziałem. Dobrze, tak jest – odpowiedział, wpisał notę dobrą do karty egzaminacyjnej.

Podobnych zdarzeń egzaminacyjnych, które utkwily w mojej pamięci, jest sporo. [...]

Fragment z artykułu: Tadeusz Kuta, *Moje wspomnienia jako studenta, a następnie pomocniczego pracownika nauki w początkach drogi rozwojowej Uniwersytetu Wrocławskiego (lata 1945-1960)*, [w:] *Studia i materiały z dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. T. Kulak, W. Wrzesiński, t. 2, 1993, s. 237-238.



## Dajmy toczyć się wypadkom



W Centrum Historii Zajezdnia we Wrocławiu w dniu 28 października 2019 r. miało miejsce spotkanie z Małgorzatą Wanke-Jakubowską i Marią Wanke-Jerie, autorkami książki poświęconej Małgorzacie Longchamps de Bériet, a zatytułowanej *Dajmy toczyć się wypadkom. Małgorzata Longchamps de Bériet (1950-1989). Cicha bohaterka „Solidarności” – mądra i dobra*. Monografia, w której zebrane zostały materiały dokumentalne, zdjęcia oraz wspomnienia krewnych, przyjaciół i znajomych Bohaterki książki, przybliżyła Jej postać jako naukowca – pracownika Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego, organizatora życia kulturalnego i teatralnego oraz osoby aktywnie uczestniczącej w działalności „Solidarności”, a wreszcie przyjaciółki wielu osób. Spotkanie było okazją do przypomnienia wydarzeń z życia zmarłej trzydzieści lat temu Małgorzaty Longchamps de Bériet, a także Jej wyjątkowych cech charakteru, niezłomności, zdolności, zaangażowania w działalność naukową, teatralno-studencką, polityczną i niesienie pomocy ludziom w ich codziennych sprawach.

Na Uniwersytecie Wrocławskim rozpoczęła pracę naukową w 1973 r. i prowadziła ją do ostatniej chwili mimo ciężkiej i długotrwałej choroby. Przedmiotem Jej zainteresowań naukowych były kwestie związane z praworządnością, gwarancją praw jednostki, samorządu terytorialnego i ochrony środowiska. Rozprawa doktorska Małgorzaty Longchamps de Bériet pt. *Odpowiedzialność za szkodę ekologiczną* uzyskała wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Państwa i Prawa” na najlepsze prace habilitacyjne i doktorskie. W rozprawie skonstruowała własny model relacji prawnych w dziedzinie ochrony środowiska oraz przedstawiła zasadę naprawienia szkody ekologicznej i rozłożenia ryzyka ekologicznego. Prawo ochrony środowiska i jego zakres pozostały do końca ważnym przedmiotem Jej pracy badawczej obok określenia nowej tożsamości prawa administracyjnego w zmieniającym się otoczeniu.

Przygotowanie rozprawy doktorskiej i jej obrona przypadły w okresie napięć politycznych w kraju. Małgorzata zaangażowana była w prace „Solidarności” na szczeblu wydziałowym, uniwersyteckim, regionalnym i ogólnopolskim, w tym m.in. nad projektem ustawy o szkolnictwie wyższym, czy opracowaniem statutu i regulaminu wyborczego uniwersyteckiej „Solidarności”. W następnych latach aktywnie włączyła się w działalność Społecznego Komitetu Nauki, jak i Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego.

Od czasów studenckich żywo interesowała się działalnością teatralną i pracowała przy organizacji Międzynarodowego Studenckiego Festiwalu Teatrów Awangardowych, Festiwalu Teatru Otwartego oraz współpracowała z Akademickim Ośrodkiem Teatralnym „Kalambur”. W Teatrze „Kalambur” występowała w spektaklu „Biała skrzynia”, jak i w imprezie nazwanej „Cztery dni z Kalamburem” prezentowanej w Warszawie. W tej sferze działalności była też bardzo przydatna Jej biegła znajomość języka francuskiego.

Ze wspomnień licznych osób powstał portret Małgosia, osoby żyjącej dla ludzi, zachowującej pogodę ducha, zawsze gotowej do służenia radą i pomocą oraz wyróżniającej się odwagą cywilną („gdy w trudnych sytuacjach lat minionych wspomagała potrzebujących i osamotnionych”), wiernej sobie i odznaczającej się wielkim poczuciem humoru z elementami autoironii.

Małgosia, tak po lwowsku mówiąc, była „człowiekiem z kośćmi”.

Teresa Korbutowicz



fot. Łukasz Prus



Małgorzata Longchamps (w okularach) podczas happeningu Kalamburu, z którym była ściśle związana zarówno w latach studenckich, jak i w okresie pracy na Uniwersytecie Wrocławskim



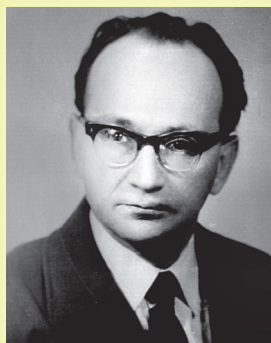
W ogrodzie domu przy ul. Pankiewicza 5; na pierwszym planie Małgosia Longchamps, u góry od lewej: Leonilla Longchamps, Róża Siemieńska (ciocia Małgosia), Jadwiga Siemieńska (babcia Małgosia) i Bogusław Longchamps (brat Małgosia), poniżej Antonina Maria Sapięha (ciocia Małgosia), na dole od lewej: Kasia Longchamps (siostra Małgosia), Franciszek Longchamps i Stefan Siemieński (dziadek Małgosia)



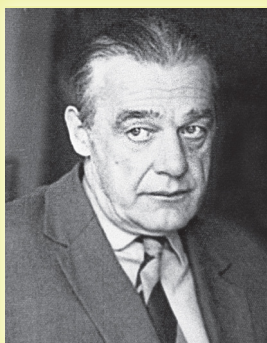
Małgorzata Longchamps i Bogdana Słupka-Łlczkiewicza na Jasnej Górze podczas pielgrzymki prawamiwów w 1985 roku



## Kronika żałobna



Szyja Bronszejn  
zm. 28. 01. 1995 r.



Józef Fiema  
zm. 05.12.1979 r.

### Złote myśli Profesora Jana Bocia

Każda rozmowa ma znaczenie dla czasów, w których się toczy; niekiedy jest temporalnie generalna.

Wiara czyni cuda; wiara jest najważniejsza, a w miłości nieunikniona.

Rzadkość jest elementem wartości.

Każda rewolucja, każda nowa władza wprowadza jeszcze bardziej rozbudowaną administrację.

Sam parlamentaryzm to tylko formułowanie i głosowanie; większość [procesu legislacyjnego] to administrowanie.

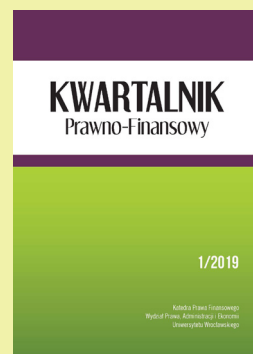
T. Sekuter, *Tako rzeczce Mistrz Boć*, [w:] *Profesora Jana Bocia Styl – Słowa – Szkoła*, red. A. Szadok-Bratuń, Bielany Wrocławskie 2009, s. 25-26.



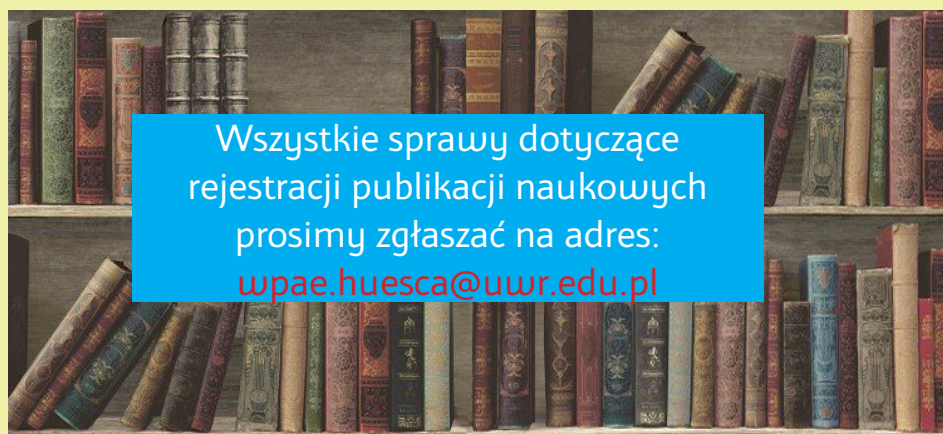
## Kwartalnik Prawno-Finansowy

W najnowszym numerze (1/2019) znajdują się artykuły, w których przedstawiciele czołowych polskich ośrodków naukowych poddali refleksji m.in. zagadnienie wpływu uczestników procesu tworzenia materialnego prawa podatkowego na efektywność fiskalną podatków, czy też artykuł poświęcony zasadom wymiaru i poboru oraz przeznaczenia opłat portowych. Artykuły te są pokłosiem IV Wrocławskiej Międzynarodowej Konferencji Prawa Finansowego i Finansów Publicznych „Regulacje prawa finansów publicznych a rozwój gospodarczy”, która odbyła się na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii 23 listopada 2018 r.

Aktualny numer KPF można przeczytać na stronie: <https://kpf.wpae.uni.wroc.pl/aktualny-numer/>



źródło: <https://polona.pl/>



Wszystkie sprawy dotyczące  
rejestracji publikacji naukowych  
prosimy zgłaszać na adres:  
[wpae.huesca@uwr.edu.pl](mailto:wpae.huesca@uwr.edu.pl)

Zapraszamy do przesyłania materiałów  
do kolejnego numeru Biuletynu WPAE.

Kontakt:

Joanna Mroczo-Sidorowicz  
[joanna.mroczo-sidorowicz@uwr.edu.pl](mailto:joanna.mroczo-sidorowicz@uwr.edu.pl)

Redakcja i korekta: Ewa Gałyga-Michowska  
DTP: Krzysztof Mruszczak  
Współpraca: Bożena Górna